

Studia Polskie dziękują

Nowy rok akademicki na Macquarie University w Sydney zaczął się od zasadniczych zmian administracyjnych. Zniknęły „Humanities”, pojawił się „Faculty of Arts”, a w nim „Department of International Studies”, gdzie istnieje wydział „European Languages and Cultures”, a w wydziale tym – „Polish”. W związku ze zmianami, które zaczęły się już pod koniec zeszłego roku, na lektorach spoczywa obowiązek wprowadzania różnych udoskonaleń, dotyczących administrowania, modernizacji programów, a także ich szaty graficznej, szczególnie tych, które są udostępniane na Internecie.

W ubiegłym roku zdarzył się także „cud”. Tym „cudem” była darowizna rodziny Państwa Skrzyńskich, z której procentów można już w tym roku ufundować specjalne stypendium, The Henryk Skrzyński Memorial Scholarship w wysokości \$2000, przeznaczone na studia językowe w Polsce.

Nazwa stypendium upamiętnia nazwisko drogiego męża Pani Haliny Skrzyńskiej, z której woli stypendium to powstało. Dzięki tej darowiźnie, którą przysłał syn, Pan Józef Skrzyński, popierającej polskość i naszą kulturę poprzez naukę języka, najlepszy student ma szansę otrzymać stypendium na wyjazd do Polski. Jestem z tego powodu bardzo szczęśliwy, bowiem przez wiele lat nie mogłem nikogo namówić na ufundowanie biletu lotniczego, lub choćby nawet na częściową pomoc finansową dla studenta, wyjeżdżającego do Polski na studia. A przecież kandydat musi jeszcze oprócz podróży, ubezpieczenia, opłacić także studia w Polsce tak, że z powodów finansowych nie mógł korzystać z tej możliwości. Obecnie, ma szansę tę pomoc otrzymać. Tak, więc całej rodzinie Państwa Skrzyńskich bardzo, a bardzo serdecznie dziękuję. Władze uniwersytetu z tego powodu urządziły małą uroczystość, na którą zostali zaproszeni główni ofiarodawcy, reprezentujący rodzinę, świetnie mówiący po polsku Pan Józef i Maciej Skrzyńscy, którzy elegancją, wdziękiem i skromnością urzekli resztę gości.

Z przyjemnością należy również odnotować w tym roku oficjalną wizytę polskiego ambasadora, Andrzeja Jaroszyńskiego i konsula generalnego, dr. Ryszarda Sarkowicza na naszym fakultecie, którzy żywo interesują się jedynym w Australii ośrodkiem nauczania języka na poziomie uniwersyteckim, wspierając finansowo zajęcia językowe. Obydwaj panowie zapoznali się z bieżącą sytuacją na Studiach, a także projektami na przyszłość, które przedstawiła kierowniczka Department of International Studies, prof. Martina Mollering.

Ale to nie wszystkie ważne wydarzenia. Kiedy wróciłem z urlopu, czekała na mnie koperta od niezawodnego Stowarzyszenia Kombatantów, które troszczy się o Polskie Studia i pomaga w ich utrzymaniu. Chciałbym serdecznie podziękować Prezesowi, dr. Frank Ziółkowskiemu, członkom Zarządu oraz wszystkim członkom organizacji Polish Ex-Servicemen's Association in Australia, Sub-Branch No 5 w Kanberze za okazaną pomoc finansową i przesłanie przez P. Annę Szalińską czeku w wysokości \$2000 na utrzymanie Polskich Studiów. Jest to jedyna polska organizacja w Australii, czynem wspierająca Studia i wypełniająca bolesną lukę finansową, powstałą z braku nowych członków Fundacji i braku jakichkolwiek wpływów finansowych, poza sporadycznymi wyjątkami. A utrzymanie Studiów zależy tylko od pomocy finansowej polskiej społeczności i oczywiście, liczby kandydatów na studia. Z braku studentów, został w tym roku skasowany język ukraiński.

Grecy i Chorwaci mają bardzo zasobne Fundacje, w porównaniu do Fundacji Studiów Polskich, więc wspierają swoje studia i „trzymają się mocno”, mając także od polskich, dużo wyższe zapisy studentów. Polska fundacja, niestety finansowo jest najbiedniejsza, a pomimo zwiększenia się liczby studentów w ostatnich latach, sekcja pod względem zapisów jest najsłabsza. Natomiast daje się zauważyć tendencję, że przedmioty, które nie mają wymaganej liczby studentów mogą być skasowane.

Zaczynamy rok akademicki pozytywnie, bo na szczęście zapisy w tym roku się nie zmniejszyły (mamy zapisanych 51 studentów), ale też się nie zwiększyły i utrzymują się od kilku lat na stałym rocznym poziomie w liczbie 50-55 studentów, niemniej jest to najmniejsza liczba w porównaniu z innymi językami. Mam jednakże nadzieję, że kandydaci na studia, mając możliwość zaczęcia studiów od 2 semestru, skorzystają z tej szansy i liczba studentów się zwiększy.

Czasami zastanawiam się, czy innym grupom etnicznym bardziej zależy, by młode pokolenie znało język kraju pochodzenia ich dziadków, czy ojców? Czy bardziej przywiązują wagę do różnych korzyści, jakie daje im studiowanie drugiego języka?

Ale myślę, że my je też dobrze rozumiemy, więc zwracam się do Ciebie, Drogi Czytelniku, który zapewne masz dzieci, czy wnuki niemówiące po polsku, lub chcące udoskonalić język - namawiaj je na studia językowe! Niech nie poprzestają tylko na nauce w szkołach sobotnich! Niech kształcą się dalej i bogacą swój język. Mam nadzieję, że kiedyś będą Ci za to wdzięczne.

Macquarie University jest jedynym miejscem w Australii, gdzie studenci korespondencyjnie, ze wszystkich stanów mogą studiować język polski i literaturę na poziomie uniwersyteckim, otrzymując Certificate in Languages lub Diploma in Languages. Mogą także robić „Major”, który na szczęście, w obecnej sytuacji, udało się przywrócić kilka lat temu. Gdyby nie było „Major” i modernizacji programu, który dzięki finansowej pomocy różnych osób i organizacji udało mi się przeprowadzić, nie jestem pewien, czy byśmy do dzisiaj dotrwali w obecnej formie. **Tak więc Ci, którzy chcą się nauczyć, udoskonalić i nie chcą zapomnieć języka, a chcieliby poznać czołowe polskie nazwiska naszej literatury, czy teatru - powinni z tej szansy korzystać. Tym bardziej, że mogą otrzymać stypendia na naukę języka i polskiej kultury w Polsce, studiując na wybranym przez siebie uniwersytecie.**

Pragnę poinformować, że ci studenci, którzy zapiszą się na **Diploma in Languages lub Certificate in Languages na rok 2010, już we wrześniu tego roku, zapłacą mniej, jeśli nie będą zwlekać do grudnia.** Więc nie należy terminu zapisów przegapić.

Jeszcze raz, apeluję do Was, Drodzy Czytelnicy propagujcie studia, namawiajcie młodzież do studiów języka polskiego, przyczyniając się w ten sposób do utrzymania kultury polskiej, która naprawdę ma wiele do zaoferowania.

Ja ze swojej strony zawsze służę życzliwą poradą, a w sprawie ewentualnych donacji na konto Fundacji Studiów Polskich, które pomagają utrzymać Studia, można skontaktować się ze mną przez email: andrew.siedlecki@mq.edu.au telefonicznie (02) 9850-7014, lub listownie, pisząc na adres: Andrzej Siedlecki, Macquarie University, Faculty of Arts, International Studies, Polish, NSW 2109. Czek, lub Money order mogą być przesłane na powyższy adres, z napisem na czeku Polish Studies Foundation / Macquarie University. Każda donacja jest „tax deductible”.

Wszystkim, którym leży na sercu dobro Polskich Studiów i pomagają w ich utrzymaniu w różny sposób, serdecznie dziękuję.

Andrzej Siedlecki
Associate Lecturer in Polish